

kurier



**DWUTYGODNIK MIESZKAŃCÓW
DZIELNICY WAWER**

W
a
w
e
r
s
k
i



FOT. AM

Piknik w Nadwiślu z Piotrem Kupichą

● W osiedlu Nadwiśle, przy kościele pod wezwaniem Dobrego Pasterza odbył się piknik, jaki dla mieszkańców tego osiedla zorganizowała parafia przy wydatnym wsparciu władz dzielnicy. Otworzyli tę rekreacyjno-integracyjną imprezę proboszcz Marcin Ożóg oraz zastępcy burmistrza Wawra Leszek Baraniewski i Zdzisław Gójski. Bardzo urozmaicona była oferta kiermaszowa – oferowano mieszkańcom i oscypki, i miody, i herbatki ziołowe, i wyroby ceramiczne. Bogata była część artystyczna. Wawerskie Centrum Kultury zadbało o to, aby szerokiej publiczności zaprezentowali się mali artyści z jego filii, w tym tancerze studia Shock Dance, w repertuarze nowoczesnym. Dla miłośników muzyki przygotowano występ zespołu Life Club Band oraz kwartetu smyczkowego. Gwiazdą wieczoru był zaproszony przez Urząd Dzielnicy zespół Feel z Piotrem Kupichą, który przez ponad godzinę śpiewał swoje największe przeboje. Dość powiedzieć, że w koncercie tego zespołu wzięło udział około dwa tysiące osób.

»3

Przedszkolna jubilatka

Czterdzieści lat temu w Falenicy oddano do użytku przedszkole o numerze 338, któremu później nadano imię „Sosnowa Stacyjka”. Od tego czasu przeszło metamorfozę – powiększyło się, gdyż takie były potrzeby. W uroczystości jubileuszowej oprócz rodziców uczestniczyła wieloletnia dyrektor Walentyna Gąsowska oraz burmistrz Łukasz Jeziorski z prezentem w postaci tablicy interaktywnej i zapowiedzią zakupu dodatkowego, wybranego przez dzieci, urządzenia dla placu zabaw. A w części artystycznej bawiono się z dużym poczuciem humoru.

»3



FOT. AM

Borków ponownie planowany

Do 16 czerwca mieszkańcy Borkowa mogą składać wnioski do nowego planu zagospodarowania przestrzennego, znoszącego obowiązkowe podziały.

»2

Alpaki w szkole?

Szkoła Podstawowa nr 138 w Międzyzlesiu, mająca oddziały integracyjne, zainteresowała się wykorzystaniem alpaki w celach terapeutycznych.

»4

Wawerczyk mistrzem juniorów

13-letni Janek Burkiewicz, uczeń Gimnazjum nr 106, został w tym roku Mistrzem Polski juniorów w slopestyle – narciarstwie w stylu dowolnym.

»8

KURIER URZĘDOWY | SKŁADANIE NOWYCH WNIOSKÓW DO 16 CZERWCA BR.

Borków ponownie przestrzennie planowany

Władze Warszawy podjęły decyzję o przystąpieniu do sporządzenia nowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Borkowa.

Zobowiązała ona Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego do przeprowadzenia konsultacji z zainteresowanymi mieszkańcami. Odbyło się ono 22 maja w Zespole Szkół nr 70 w Radości.

Borków, jak wiadomo, ma miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego (wspólny z Zagoździem), uchwalony w 2009 r. Określił on przewidywany układ komunikacyjny, możliwości zagospodarowania działek, ale zawierał także zapis o obowiązkowych scaleniech gruntów w miejscach, gdzie nie spełniały wymagań dotyczących minimalnej wielkości powierzchni pod zabudowę (długie a wąskie paski ziemi).

Obowiązkowych scaleń powinno dokonać miasto, jednak ze względu na brak środków finansowych tego nie zrobiło i nie zanoszą się na to w najbliższej przyszłości. Taki stan powodował, że właściciele wąskich działek mieli zablokowane ewentualne działania inwestycyjne.

Problem ten dostrzegła (z inspiracji radnego Sławomira Kacprowicza) najpierw komisja ładu

przestrzennego, a następnie Rada Dzielnicy. Stały na stanowisku, że trzeba pójść mieszkańcom na rękę i usunąć z miejscowego planu zagospodarowania owo obowiązkowe scalenie. To miało otworzyć drogę właścicielom zbyt wąskich działek do nowych podziałów we własnym zakresie.

Władze Warszawy przychyliły się do takiego wniosku. 15 maja została podjęta decyzja o przystąpieniu do sporządzenia nowego planu dla Borkowa, co oznacza, że właściciele gruntów położonych na jego terenie mogą składać nowe wnioski. Mają na to czas do 16 czerwca. Ze świadomością, że do czasu uchwalenia nowego planu obowiązuje ten z 2009 r.

I to było przedmiotem konsultacji 22 maja z udziałem zastępcy dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego m.st. Warszawy Marka Mikosa. Wzbudziły one duże zaintereso-



FOT. AM

wanie, sala gimnastyczna Zespołu Szkół nr 70 przy ul. Bajkowej pękała w szwach.

Spotkanie stało się okazją do przybliżenia mieszkańcom procedur obowiązujących przy tworzeniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Interesowało ich to, gdzie składać wnioski, czy tylko w BAIPP czy za pośrednictwem np. Urzędu Dzielnicy (oczywiście), czy można je składać nie tylko indywidualnie, ale także grupowo, czy w jednym wniosku można wymienić kilka spraw. Na te i inne pytania padły wyczerpujące odpowiedzi.

Andrzej Murat

KURIER URZĘDOWY

Chodnik na Kombajnistów

Wydział Architektury UD wydał decyzję nr 413/2017 z 11 maja br. o zezwoleniu na budowę chodnika wzdłuż ul. Kombajnistów od ul. Wiązanej do ul. Trakt Lubelski na działkach ew. nr 19, 2/7 z obrębu 3-13-32 i nr 27 z obrębu 3-13-27. Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności. Z decyzją można się zapoznać w WAI B, ul. Żegańska 1, pok. 219 w poniedziałki w godz. 12-16 i w środy w godz. 10-14. Sprawę prowadzi Marek Szmytrowski.

kurier wawerski
DZWIĘTYGODNIK INFORMACYJNY DZIELNICY WAWER

Wydaje Urząd m.st. Warszawy dla dzielnicy Wawer

Adres redakcji:

04-713 Warszawa, ul. Żegańska 1, I piętro, pok. 126

Redaktor naczelny: Andrzej Murat, tel. (22) 443 68 18, 501 671 005

e-mail: amurat@um.warszawa.pl

Skład: Aleksandra Moraczewska

Druk: Zakład Poligraficzny „TONOBIS”, Łaski, ul. Brzozowa 75

Nakład: 7 tys. egz.

ISSN 1898-4398

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów i redagowania.

KURIER URZĘDOWY | TO LOKALNE AKTY PRAWA

Co o planach zagospodarowania wiedzieć należy

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego (mpzp) jest lokalnym aktem prawa. Precyzuje co można zbudować na terenie nim objętym, a czego nie. Decyzję o jego sporządzeniu podejmuje na wniosek prezydenta Rada m.st. Warszawy. Określa m.in. zasady kształtowania zabudowy, wskaźniki zagospodarowania terenu, układ komunikacyjny obszaru, powierzchnię, która musi pozostać biologicznie czynna na działce, powierzchnię zabudowy, wysokość budynków, kształt dachów, kolorystykę elewacji, przeznaczenie budynków, ilość miejsc parkingowych.

Do wykonania projektu planu powoływani są specjaliści z zakresu urbanistyki. Dokonują inwentaryzacji terenu, planują układy drogowe, przewidują lokalizację terenów z usługami, rekreacyjnymi.

Plan składa się z rysunku oraz części opisowej, są na nim wyznaczone zewnętrzne granice. Ustalenia planu mają charakter obligatoryjny, co znaczy, że zapisy są obowiązkowe, nie można ich przekroczyć lub nie zrealizować w trakcie budowy. Mniej rygorystyczne są dopuszczenia. Można je uwzględnić, ale niekoniecznie. Celem planu jest osiągnięcie rozsądnego kompromisu pomiędzy często rozbieżnymi interesami mieszkańców.

Mieszkańcy mają prawo aktywnego uczestniczenia w pracach nad tworzeniem mpzp. A więc mogą składać wnioski dotyczące ich wizji zagospodarowania zaraz po ogłoszeniu przez prezydenta miasta o przystąpieniu do jego sporządzenia. Składa się je na piśmie, niekoniecznie wypełniając gotowy druk. Zwykle jest na to 21 dni.

Po zapoznaniu się z projektem planu, który jest wykładany do publicznego wglądu na stronie Biuletynu Informacji Publicznej oraz w Biurze Architektury i Planowania przy ul. Marszałkowskiej 77/79 (na parterze), zainteresowani mogą przekazać do prezydenta miasta uwagi, które są uwzględnione lub nie, a jeśli nie – odmowa musi być szczegółowo uzasadniona. Niezadowoleni z odrzucenia uwag mogą swoje argumenty przedstawić komisji ładu przestrzennego Rady m.st. Warszawy, a nawet zaskarżyć uchwalony już plan do sądu administracyjnego.

Kiedy plan jest uchwalony, trafia do wojewody, który go publikuje w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego i po dwóch tygodniach staje się on obowiązującym prawem miejscowym.

Kiedy zachodzi konieczność zmiany planu w całości lub jego części, Rada Warszawy może podjąć uchwałę o przystąpieniu do jego zmiany i wówczas przechodzi on wymaganą procedurę od nowa (jak w przypadku Borkowa).

KURIER PARAFIALNY | PIKNIK JUBILEUSZOWY W NADWIŚLU

Feel gwoździem programu

● Dwa oblicza miał piknik na terenie przy kościele parafii Dobrego Pasterza w Nadwiślu: tradycyjny, z różnorodnymi stoiskami handlowymi, z loterią fantową i kulturalny, z udziałem Wawerskiego Centrum Kultury i zespołów muzycznych.

Parafia świętowała mały piknikowy jubileusz, odbywał się on po raz piąty. – *Pierwszy był bardzo skromny* – przyznał ksiądz proboszcz Marcin Ożóg, dziękując podczas otwarcia tej imprezy władzom dzielnicy, które reprezentowali zastępcy burmistrza Leszek Baraniewski i Zdzisław Gójski, za pomoc w jej zorganizowaniu. Tegoroczny piknik

można śmiało zaliczyć do „wypasionych”. Z racji wielości stoisk, w czym zasługa parafii i koncertu takiej gwiazdy polskiej estrady jaką jest zespół Feel, który zaangażowały władze dzielnicy.

Jak to na pikniku, zwłaszcza parafialnym, nie zabrakło stoisk z typowo odpustowymi towarami, lodami, napojami. Niektóre oferowały biżuterię

w postaci wisiorków, bransoletek, kolczyków, inne – artystyczne wyroby ceramiczne. Do wyboru, do koloru było przypraw kuchennych i herbatek ziołowych, miódów, oscypków, potraw z grilla. Parafianki oferowały ciasta, sprzedają których, podobnie jak cegiełek loteryjnych, zasilala kościelną kasę.

Oprócz dużej sceny, na której wystąpił obiecujący zespół Life Club Band oraz kwartet smyczkowy, była mniejsza. To na niej umiejętności taneczne zaprezen-



Piknik wspólnie otworzyli proboszcz parafii Dobrego Pasterza Marcin Ożóg oraz zastępcy burmistrza Leszek Baraniewski i Zdzisław Gójski. Z prawej Jarosław Rosiński prowadzący tę imprezę

towały grupy taneczne Shock Dance, trenujące w Wawerskim Centrum Kultury. Na brak publiczności nie mogły narzekać – pokazy obserwowali rodzice, wujkowie, dziadkowie i tancerki „konkurencji” z Eguerrola Dance Studio z Ferio Wawer, doceniające umiejętności koleżanek szlifujących tańce nowoczesny w WCK.

Gwoździem programu był wieczorny już występ zespołu Feel. Na jego koncert przybyło ok. 2000 osób. Feel nawiązał bardzo dobry kontakt z publicznością, która spotkanie uwieczniła na pamiętkę fotograficznie. Koncert trwał ponad godzinę, artyści wykonali większość swoich największych przebojów. Występowi towarzyszyła interesująca iluminacja. **am**



Zespół Feel wystąpił przed prawie dwutysięczną publicznością

KURIER JUBILEUSZOWY | 40 LAT MINĘŁO...

„Sosnowej Stacyjki” wiek dojrzały

● Muzyczny motyw z serialu „Czterdziestolatek” nie był przypadkowy, falenickie Przedszkole nr 338 „Sosnowa Stacyjka” obchodziło w maju jubileusz 40 lat istnienia.

Otworzyło podwoje w 1977 r. mając za patrona zakłady Mera Pniefal. Prawie 30 lat pracowała w nim Walentyna Gąsowska, najpierw jako nauczyciel, a przez 19 lat jako dyrektor. Honorowy gość jubileuszu. Zaskoczona piosenką do muzyki „Walentyna twist” ze słowami Izabelli Rudzkiej, która od niej przejęła kierowanie tym przedszkolem. Łez, które się zakręciły w oczach byłej dyrektor nie dało się ukryć.

Czasy nie były łatwe, każda z grup składała się z 35 dzieci. Brakowało materiałów pomocnych w prowadzeniu zajęć i organizacji przedstawień. Od początku przedszkola do 2000 r. intendentką w nim była Marianna Dymkowska, pierwsze kroki jako pedagogzy stawały pracujące do dziś nauczycielki Bożena Pyra, Anna Radomska, Joanna Mućko. Wśród kadry pedagogicznej jest także absolwentka tego przedszkola Dominika Mroczek.

Przedszkole 338 zawsze słynęło z dobrej kuchni, jej przepisy znalazły się w domowych notatkach. To o paniach z kuchni śpiewały dzieci nie żałując komplementów. Wcieliły się też na wesoło w rolę dozorców, pań od rytmiki. A gdy była mowa o budowie przedszkola, zaprezentowały program rytmiczny z użyciem młotków, rur, wiader i innych narzędzi oraz materiałów. Efekt był ciekawy.

W 2006 r. wyburzono część przedszkola i rozpoczęto budowę nowej, o 6 latach dydaktycznych,



Budowę przedszkola dzieci przedstawiły w formie rytmicznej zabawy z wykorzystaniem młotków i innych narzędzi oraz materiałów takich jak rury czy deski

z nowoczesną kuchnią, z dużą salą gimnastyczno-widowiskową. Trzy lata temu Przedszkolu do nr 338 dodano imię „Sosnowa Stacyjka”.

Coś musi być w tym, że absolwenci nawet po latach pamiętają o swoim przedszkolu, że posyłają do niego swoje dzieci. Zespół pracowników przez lata tworzył wizerunek przedszkola przyjaznego dziecku, stawiając na twórczy i otwarty styl pracy, podmiotowość dziecka oraz partnerską współpracę z rodzicami.

– *Wielu wychowanków pamiętam do dziś. I tych, którzy najwięcej płakali, i tych, którzy najbardziej rozrabiali* – przyznaje obecna dyrektor, Izabella Rudzka. **am**



Na jubileusz burmistrz Łukasz Jeziorski przyszedł z prezentem w postaci tablicy interaktywnej

KURIER REKREACYJNY | RUSZAJĄ SZKOLNE PIKNIKI

Majówkowa przygoda przy Przygodnej

W maju rozpoczyna się wawerski sezon piknikowy. Szkolne tego rodzaju imprezy inauguruje tradycyjnie Szkoła Podstawowa nr 109.

Ten mający otworzyć sezon Romantycznej Plaży ze względu na nieciekawe warunki atmosferyczne trzeba było przenieść na parking przy Urzędzie Dzielnicy, ale nie trzeba było zmieniać lokalizacji pikniku organizowanego przez SP nr 109 w Zeleniu.

Nadano mu charakter profilaktyczno-ekologiczny i nawiązano do Roku rzeki Wisły. Ekologiczne akcenty to stoiska przygotowane przez uczniów i rodziców, w których oferowano „ekologiczne co

nieco”, np. na podorędziu wyciskane soki z owoców czy przetwory owocowe i warzywne wykonywane domowym sposobem, które – jak wiadomo – nie zawierają konserwantów.

Profilaktyka była obecna w zajęciach sportowych nie tylko dla dzieci. Najmłodszy na jednym boisku grali w piłkę nożną, w innym miejscu pokonując swoje słabości wdrapywali się na ściankę wspinaczkową, a jeszcze inni rzutami ciężką piłką do tyłu bili swoje rekordy życiowe.

Bez przerwy obłożone były nadmuchiwanymi zjeżdżalnią i zamkiem, stoisko malowania buziek, loteria fantowa, a także czekoladowa fontanna. Można było oznakować rower, aby był łatwiejszy do odnalezienia w przypadku kradzieży.

Zakończony został konkurs plastyczny „Wisła moja rzeka”, odbył się test wiedzy o niej, wy-



Uczniowskie stoisko oferujące „ekologiczne co nieco”



Poszczególne klasy prezentowały przygotowane występy artystyczne

KURIER OŚWIATOWY | PRZYJAZNA I MIŁA W DOTYKU

Alpaka pomocą szkolną?

Szkoła Podstawowa nr 138 w Międzyzlesiu sięga po nowe możliwości rozwoju psychofizycznego uczniów z klas integracyjnych.

Stosowała już dogoterapię, a teraz przymierza się do alpakoterapii. Dyrektor Joanna Wichowska zorganizowała spotkanie poświęcone udziałowi tych egzotycznych zwierząt w działaniach terapeutycznych. – *Wpadłam na ten pomysł odkrywając, że w pobliżu mojego miejsca zamieszkania powstał Ośrodek Psychoterapii Dzieci i Młodzieży*

„Koparka”, który w terapii wykorzystuje alpaki – przyznała.

W spotkaniu wzięli udział poza właścicielami „Koparki” Marta Pietrzykowska z P&M Alpakarnia, mająca doświadczenie w wykorzystywaniu alpaki do celów terapeutycznych, przedstawiciel Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 17 z Wawra i innych placówek oraz ośrodków pracujących z osobami niepełnosprawnymi.

Bardzo ciekawie o pracy z alpakami mówiła Marta Pietrzykowska. Jej firma pierwsza w Polsce zaczęła hodować alpaki. Ma ich ponad 100, są atrakcją prowadzonej przez firmę agroturystyki. Z jej obserwacji wynika, że te przyjazne i miłe w dotyku zwierzęta mają w kontaktach np. z dziećmi autystycznymi, dotkniętymi ADHD, porażeniem mózgowym, problemy z emocjami zbawienny wpływ. Co mogą potwierdzić prowadzący od niedawna „Koparkę”.

KURIER URZĘDOWY

Zaczipuj psa i kota

Elektroniczne znakowanie pozwala ustalić właściciela zaginionego zwierzęcia. Czip ma wielkość ryżu, nie przeszkadza zwierzęciu i nie powoduje alergii. Jest wprowadzany pod skórę szyi lub między łopatkami. W czytniki wyposażone są: schroniska dla zwierząt, Eko Patrole SM oraz lecznice weterynaryjne. Elektroniczne oznakowanie jest niezbędne, aby podróżować z czworonogiem po krajach UE. Akcja prowadzona jest do 15 grudnia br. lub do wyczerpania środków finansowych. Zabieg jest bezpłatny.

Warunkiem jest wypełnienie wniosku (są w lecznicach) o wykonanie zabiegu elektronicznego oznakowania, okazanie dowodu tożsamości, potwierdzenie prawa do zwierzęcia (książeczka zdrowia, paszport), ukończenie przez zwierzę 12 tyg. życia, okazanie świadectwa szczepienia psa przeciwko wściekliźnie.

W Wawrze akcją prowadzą lecznice: ul. Panny Wodnej 47, tel. 615 79 03, ul. III Poprzeczna 3/1, tel. 812 64 33, ul. Czekanowska 3, tel. 872 11 59, ul. Korkowa 96, tel. 812 71 11, Trakt Lubelski 300B, tel. 424 09 58, ul. Karpacka 8G, tel. 613 26 49, ul. Rekrucka 9, tel. 812 02 65.



Alpaki to takie żywe przytulanki

KURIER REKREACYJNY | PO RAZ TRZYNASTY

Papież biegami uczczony

To już były trzynaste biegi „Młodzi w hołdzie Janowi Pawłowi II”, organizowane przez Szkołę Podstawową nr 124 w Falenicy. W tym roku było bardzo gorąco, zwłaszcza na starcie i mecie, ale na szczęście większa część tras wiodła przez tereny leśne, nieco zacienione. W biegowie szranki stanęło nieco ponad 500 biegaczy w różnym wieku – od przedszkolnych „krasnali” po seniorów, biorących udział indywidualnie lub w biegu rodzinnym.



„Krasnali” wystartował zastępca burmistrza Leszek Baraniewski

Uczestników biegów powitali na miejscu zbiórki zastępca burmistrza Leszek Baraniewski, a także radny, przewodniczący komisji oświaty, kultury i sportu Wojciech Godlewski. „Krasnali” startujących w biegu na 250 m wystartował strzałem z pistoletu Leszek Baraniewski. Biegacze – uczniowie klas I – III mieli do pokonania dystans ok. 500 m, z klas IV – VI – pokonywali 900 m, gimnazjaliści – 1400, licealiści, nauczyciele i rodzice – podobnie, a rodziny – ok. 750 m.

Chociaż w tych biegach nie liczy się zwycięstwo, gdyż wszyscy otrzymują za udział pamiątkowe medale, rywalizacja jest zawsze zacięta. Zdarzały się przypadki, że ktoś się w ferworze walki przewrócił ocierając kolana lub łokcie i musiał skorzystać



Start uczniów z klas IV–VI. To po nim na początku trasy pozostał but zgubiony w ferworze walki o jak najlepsze miejsce

z pomocy obecnej na miejscu służby zdrowia, ale też ktoś zaraz po starcie zgiął but.

Kto nie biegał, miał możliwość uczestniczenia w grach i zabawach zorganizowanych na szkolnym boisku. Na tych, którzy opuścili już trasę czekały napoje chłodzące. Między uczestników na zakończenie tej udanej imprezy rekreacyjnej rozlosowane zostały upominki.

am

KURIER OŚWIATOWY | W ROCZNICĘ ZAKOŃCZENIA WOJNY

Święto Szkoły Podstawowej nr 124

W rocznicę zakończenia II wojny światowej i w dniu imienin patrona – Stanisława Jachowicza, Szkoła Podstawowa nr 124 w Falenicy ma swoje święto. Tradycyjnie w tym dniu szkolna społeczność, złożona z nauczycieli oraz uczniów, odwiedza Cmentarz Wojenny w Aleksandrowie, na którym znajdują się groby polskich żołnierzy, którzy zginęli w pierwszych dniach wojny, w bitwie o Falenicę. Falenickie placówki oświatowe wystawiają poczty sztandarowe, w uroczystościach uczestniczą mieszkańcy, kombatanci, samorządowcy.

W tym roku wieniec przy głosie werbli pododdziału żołnierzy Wojska Polskiego złożył burmistrz Łukasz Jeziorski. W uroczystości złożenia kwiatów uczestniczyła przewodnicząca Rady Osiedla Falenica Helena Kroszczyńska.

Dalsze uroczystości odbywają się na terenie szkoły. Składają się na nie występy artystyczne z historycznymi odniesieniami i nawiązujące do Stanisława Jachowicza – XIX w. poety, bajkopisarza, pedagoga. Uczniowie zaprezentowali swoje talenty wokalne, a nawet taneczne.

am



W imieniu władz Wawra wieniec przy pomniku ofiar II wojny światowej na cmentarzu w Aleksandrowie złożył burmistrz Łukasz Jeziorski

KURIER REKREACYJNY | TYM RAZEM Z KARCZEWA DO FALENICY

Rowerami „Śladami ciuchci”

18 czerwca odbędzie się rowerowy rajd „Śladami ciuchci”, organizowany w 103. rocznicę uruchomienia kolejki wąskotorowej na trasie Wawer-Karczew.

Uczestnicy zbierają się w Karczewie przy pomniku ciuchci. Burmistrz tej miejscowości da sygnał do startu o godz. 12.30. Rajd będzie wiodł trasą maksymalnie przybliżoną do historycznej, tj. ulicą Karczewską do Wawerskiej. Przy budynku dawnego dworca kolejki w Otwocku przewidziany jest przystanek. Tu, podobnie jak w każdym miejscu na trasie, będzie można dołączyć do rajdu. Stąd ul. Turystyczną rowerzyści dotrą do historycznego mostu na rzece Świder, gdzie podczas postoju będzie można rzucić

okiem na tę piękną rzekę i stuletni most. Kolejny przystanek wytyczono przy willi „Irenka” w Józefowie, a następnie kawalkada rowerzystów pojedzie do Falenicy, w której przy ul. Obszarowej 1 znajduje się dawny dworzec kolejki.

Na terenie filii Wawerskiego Centrum Kultury w Falenicy (ul. Włókiennicza 54) nastąpi finał tej imprezy. Tu Stacji Falenica urządzi od godz. 14.30 kawiarenkę, odbędą się pokazy zonglerki oraz nauka sztuczek cyrkowych w wykonaniu Pawła Coolek Kuleszy i Ani Wojtulewicz. Przewidziane są zajęcia plastyczne dla dzieci i spotkanie z architektem Markiem Przepiórką, który zaprezentuje swoje projekty, nawiązujące do

dawnej zabudowy regionu oraz z dr hab. Zbigniewem Tucholskim, pt. „Warszawskie koleje wąskotorowe i ich twórcy”.

O godz. 16 zaplanowano koncert Świdermajer Orkiestry (określającej swój styl jako folk i poezja krzyczana), do zdobycia będzie ostatni singiel zespołu.

Szczegółowe informacje dotyczące rajdu i koncertu na www.facebook.com/dotkniecielinii i na stronach współorganizatorów: Gminy Karczew, Dzielnicy Wawer i WCK filia Falenica.

Do udziału w tej imprezie, do spojrzenia w Karczewie na piękny kościół pw. św. Wita, do poznania tamtejszej tradycji wędliniarskiej, do przybliżenia wiedzy o Urzeczcu, wspólnym dla obu brzegów Wisły, wijącego się Świdra, krainy świdermajerów i zieleni, jaką jest linia otwocka i Wawer zapraszają Andrzej Rukowicz, pomysłodawca rajdu i jego organizator oraz patron medialny „Kurier Wawerski”.

KURIER SZKOLNY | ZAGADKOWO W GIMNAZJUM NR 104

Śladami tajemniczego zbója

W Gimnazjum nr 104 w Radości młodzież utworzyła Escape Room (pokój zagadek) jako przeciwwagę dla nudy czy gier komputerowych.

Escape Room w tej placówce zaaranżowany był na grocie, według miejscowej legendy będącej siedzibą zbója Marcina, który co prawda łupił kupców, ale pasjonowały go języki obce. Pewnego dnia napaady ustały, nikt nie wiedział co się stało ze zbójami i ich hersztem. Gdy w 1936 r. w Radości zaczęto budować szkołę, robotnicy odkryli tajemniczą jaskinię pełną zagadek i dziwnych znaków. Miejscowi mówili, że nocami słychać było rozmowy w obcych językach. I że kto rozszyfruje te znaki i odgadnie zagadki, rozwiąże tajemnice jaskini.

Tajemniczości groty dodawały takie elementy jak czaszka, sarnie rogi, ogon lisa, tajemniczy kuferek, zbójcekie łupy.



Tak wyglądała grota zbója Marcina

Uczestnicy – do 5 osób w grupie – byli zamykani w tak tajemniczym, jak na grocie przystało, mrocznym pomieszczeniu na 45 minut. Musieli rozwiązywać zagadki, które pomagały doprowadzić do odnalezienia klucza, pozwalającego otworzyć drzwi do wolności. Trzeba się było wykazać zręcznością, kreatywnością, umiejętnością logicznego myślenia i współpracy całej grupy.

Ta gra przysłała do Polski niedawno, a już cieszy się ogromnym powodzeniem. Są komercyjne (za seans trzeba zapłacić) sale zagadek o mrozących krew w żyłach nazwach: „Kłątwa Tutenchamona”, „Komnata tajemnic”, „Grobowiec smoka”, „Dom mordercy”. – *Nasz Escape Room – mówi dyrektor ZS nr 120 Beata Scelina – jest trzynastym szkolnym.*

Pomysł utworzenia sali zagadek w tej placówce wyszedł od młodzieży, która stworzyła grupę nazwaną Kontra. – *Jest nas ok. 20 osób – wyjaśnia Karolina Dadej. – Chcieliśmy podjąć takie działania, aby w celach rozrywkowych nie trzeba było jechać do centrum Warszawy.*

W ciągu kilku dni maja przez radościański Escape Room przewinęło się ponad 100 osób.

KURIER OŚWIATOWY

Bezpieczny przedszkolak

W Przedszkolu nr 264 „Pluszowego Misia” odbyła się uroczysta gala finałowa VII Edycji Projektu Edukacyjnego „Bezpieczny Przedszkolak – Bezpiecznym Uczniem”. Nagrody laureatom wręczył



Nagrody wręczał wyedukowanym przedszkolakom burmistrz Łukasz Jeziorski

m.in. burmistrz dzielnicy Wawer Łukasz Jeziorski. Zainicjowany w 2011 r. roku program skierowany jest do dzieci pięcioletnich, uczęszczających do przedszkoli publicznych na terenie m.st. Warszawy. Jego realizacja daje możliwość kształcenia u przedszkolaków postawy odpowiedzialności za bezpieczeństwo własne i innych, pozwala wyposażać je w niezbędną wiedzę, przygotowującą do podjęcia roli ucznia.

Wsparcia realizatorom projektu udzielają Urząd Dzielnicy, stołeczne Biuro Bezpieczeństwa i Zarządzenia Kryzysowego, Straż Miejska, Komisariat Policji w Wawrze i OSP w Wesołej.

KURIER SPOŁECZNY | WĄTPLIWOŚCI RODZICÓW

Czy zawsze trzeba pilnować dzieci?

„Rodzice – spędzajcie czas ze swoimi dziećmi!” – ze wszystkich stron rodzic dowiaduje się o tym, że wspólna aktywność z dzieckiem jest potrzebna, ważna, wartościowa. Pełna zgoda.

Zdarza się jednak też i tak, że wtedy, kiedy przedszkolak zajmuje się sam sobą, w mamie/tacie rośnie napięcie i wątpliwości. Czy to w porządku, że nie uczestniczy w zabawie swojej pociechy? Czy synkowi nie jest smutno samemu w pokoju? Czy taka zabawa ma sens, czy też jest stratą czasu i maluch nic z niej nie wyniesie?

Za wszystkimi tymi pytaniami kryje się jedna odpowiedź. Dziecko nie potrzebuje naszej, rodzicielskiej obecności CAŁY czas. Co więcej – nasze nadmierne wkraczanie w dziecięcą aktywność, gorliwe doglądanie malucha może być dla niego krzywdzące.

Tak zwana swobodna zabawa, w której to dziecko ma możliwość kierowania własną aktywnością, spełnia bardzo wiele ważnych rozwojowych zadań. Nie służy tylko i wyłącznie rozrywce, chociaż często jest dla dziecka przyjemna. Jest bardziej okazją do zaspokojenia wielu podstawo-

wych dziecięcych potrzeb. Jest także wysiłkiem, związanym z realizacją konkretnych celów rozwojowych.

Po pierwsze maluch może samodzielnie wpaść na pomysł co będzie robić. Nam, zabieganym dorosłym, którzy zawsze mamy 1000 spraw do załatwienia, może się to wydawać mało istotne. Tymczasem dla przedszkolaka to konkretny wysiłek, związany z ćwiczeniem planowania, a zatem takiego doświadczenia, w którym myślenie wyprzedza działanie. Co więcej, proces ten trwa – podczas „swojej” zabawy dziecko ma możliwość samodzielnego kierowania własną aktywnością i nadawania struktury zabawie („teraz zrobię to, a potem tamto”), bez ingerencji dorosłego.

Swobodna zabawa staje się także taką przestrzenią dla dziecka, w której może ono w bezpieczny sposób przeżywać różne uczucia, odreagować napięcie. Rzeczywistość kreowana przez dziecko („na niby”), daje mu szansę na taką ekspresję „na którą być może w innych sytuacjach nie mogłoby sobie pozwolić. Tak więc czasem w dziecięcej zabawie misie się biją, lalki gryzą, a potem obrażają

się na siebie itd. W obserwującym (albo nasłuchującym) rodzicu może wtedy pojawić się chęć, aby zareagować – przerwać lub przekierować zabawę dziecka na inne tory, lub chociaż skomentować, że to „nieładnie” i „niegrzeczne”. Rodzicowi może niepokoić fabuła dziecięcych zabaw, zaskakiwać ich emocjonalny klimat, często różny od tego, jaki chcieliby widzieć w aktywności swojej pociechy. Tymczasem dzieci przedszkolne już w jakimś stopniu wiedzą, co jest „grzeczne” i akceptowane przez dorosłych, a co nie. Jednak gdzie poza przestrzenią zabawy i świata „na niby” mogą mieć lepsze warunki do radzenia sobie i przeżywania gwałtownych uczuć, których z całą pewnością doświadczają?

Dlatego ważne jest, aby rodzice i opiekunowie docenili wartość dziecięcej swobodnej zabawy. W poradeniu sobie ze swoim niepokojem czy dezaprobatą dla tego, co wymyśla dziecko, może być przydatna myśl, że jest to bardzo potrzebny i konstruktywny sposób, w który maluch pokazuje dorosłemu swój emocjonalny świat. Potrzebny jest dziecku również taki rodzic, który nie będzie ingerował w jego samodzielną aktywność, a zaproszony do zabawy będzie powstrzymywał swoje pomysły i po prostu podążał za dzieckiem.

Karolina Małek
Specjalistyczna Poradnia Rodzina dzielnicy Wawer

KURIER KULTURALNY | ALICJA MAJEWSKA I WŁODZIMIERZ KORCZ

Duet wciąż we wspaniałej formie

Przedostatni przed wakacjami koncert Music Wawer Festival w hotelu Boss. Sala, jak zwykle wypełniona do ostatniego miejsca. Występuje od lat nierozłączny duet: piosenkarka Alicja Majewska i kompozytor, pianista Włodzimierz Korcz.

Po kilkunastu latach przerwy Alicja Majewska nagrała nową płytę, więc na początek pierwsze z niej utwory, które dawały odpowiedź na pytanie: co tym razem zaproponowała artystka, w jakim kierunku poszła. Były to piosenki nowe, ale będące kontynuacją dobrego stylu, do jakiego słuchaczy przyzwyczaili.

Artystka, rozmawiając z publicznością między poszczególnymi partiami utworów pokazała, że ma poczucie humoru. – *Młodym piosenkarkom wydaje się, że jeśli nie wydadzą jednej płyty rocznie, to nie istnieją* – nie szczędziła drobnej złośliwości piosenkarka, która na swoją pozycję artystyczną pracowała latami. I nie czuje się, ba, nie jest, celebrytką.

Zaśpiewała dla wawerskiej publiczności, wyrobionej, także dzięki takim muzycznym spotkaniom jak Wawer Music Festival, swoje największe przeboje, wśród których nie mogło zabraknąć „Być kobietą”. I otrzymała zasłużenie gromkie brawa. **am**



FOT. AM

KURIER KULTURALNY | TEATR ROZMAITOŚCI TO TEATR INNY

Chce edukować przyszłego widza

„Urzędujący” od lutego w Studiu ATM przy Wale Miedzeszyńskim 384 Teatr Rozmaitości Warszawa nie ogranicza się do wystawiana na tej wynajętej scenie spektakli. Z założenia jest teatrem, który poszukuje nowego, współczesnego języka teatralnego i jest otwarty na eksperymenty artystyczne. Jego misją jest prowadzenie stałego dialogu widzów z twórcami, a także poszerzanie grona publiczności oraz jej rozwój.

TR Warszawa dużą wagę przywiązuje do edukacji kulturalnej. Jego gośćmi są studenci uczelni artystycznych. Projekt „TRudne tematy” skierowany jest do nauczycieli szkół podstawowych, co powinno zainteresować dzielnicowe placówki oświatowe. To cykl warsztatów, podczas których poruszane są społeczne problemy. Nauczyciele wyposażeni są w umiejętności opowiadania uczniom o współczesnej kulturze, w teatralne

techniki komunikacji możliwe do zastosowania w szkołach. Nauczycielom proponuje się też „Teatralne komplety”, jako pomoc dydaktyczną. To gotowe scenariusze warsztatów, opracowane w związku z aktualnym repertuarem teatru, do przeprowadzenia w szkole lub w teatrze.

Więcej informacji na ten temat można uzyskać kontaktując się z Działem Edukacji TR Warszawa: edukacja@trwarszawa.pl

PS. Dyrektora artystycznego TR Grzegorza Jarzynę oraz jego zastępcę Romana Pawłowskiego przepraszamy za błędne podanie imion i nazwisk w numerze 10.

KURIER PRZEDSZKOLNY | KONKURS RECYTATORSKI

Wisła w poezji

W Przedszkolu nr 84 „Promyk” w Międzyzlesiu odbył się konkurs recytatorski pt. „Z biegiem Wisły”, podsumowujący zajęcia realizowane z dziećmi w związku z obchodzoną Rokiem rzeki Wisły. We wszystkich grupach wiekowych, zgodnie z możliwościami rozwojowymi i zainteresowaniami, dzieci poznały piosenki i wiersze związane

tematycznie z Wisłą oraz zdobyły wiedzę o głównych miastach, przez które przepływa największa polska rzeka. Dzieci poznały środowisko przyrodnicze Wisły, słuchały legend, oglądały albumy i pracowały z mapą. Zdobyte informacje stały się inspiracją do bogatej twórczości artystycznej przedszkolaków. Komisja konkursowa pod przewodnictwem dyrektor Barbary Puścian wyłoniła laureatów, biorąc pod uwagę: opanowanie pamięciowe, zrozumienie zawartych w utworach treści i emocji, dobór repertuaru odpowiadający predyspozycjom recytującego oraz ogólny wyraz artystyczny.

Pierwsze miejsce zdobyli Amelia Drozdalska (wiersz „Smok wawelski”) i Antoni Pieron („Wisła” L. Kerna). Drugie miejsce zajęła Natalka Przyborowska (wiersz „Syrenka”), a trzecie Karolina Rożnowska („Kłótnia rzek” J. Brzechwy). Nagrodę specjalną dyrektor przyznała Krzysiovi Gołębskiemu („Niedziela nad Wisłą” K. I. Gałczyńskiego). Konkurs poprowadziły Iwona Jałocha i Monika Chról.

Agata Pyrgies

KURIER SZKOLNY

Podróże są piękne

11 maja SP nr 195 odwiedził pisarz i podróżnik Krzysztof Petek. W sposób niezwykle interesujący opowiadał uczniom o swoich podróżach



FOT. SP 195

i przygodach z nimi związanych. Obejrzeni na slajdach, jaka piękna jest nasza planeta. Opowiadał też o swoich książkach. Szczególnie o najnowszej, przeznaczonej dla dzieci i młodzieży, pt. „Zakłęcie dla Golema. Praga”. To kryminalna zagadka, z serii Zagadki i Tajemnice. Chętni czytelnicy kupili tę książkę i zdobyli autograf pisarza.

SP nr 195



FOT. PNR 84

KURIER SPORTOWY | TRZYNASTOLATEK MISTRZEM POLSKI... JUNIORÓW

Janek Burkiewicz – nadzieja polskiego slopestyle

● Tytuł Mistrza Polski 2017 r. juniorów w narciarstwie dowolnym – slopestyle zdobył 13-letni uczeń Gimnazjum nr 106, mieszkaniec Wawra – Janek Burkiewicz.

Mniej więcej taką lakoniczną informację otrzymaliśmy z Zespołu Szkół nr 70 przy ul. Bajkowej. Zaskoczenie totalne. Bo 13-letni chłopiec, a zwycięzca w kategorii juniorów. I nie jest mieszkańcem Zakopanego, Szczyrku czy Wisły, a Warszawy, która ma jedyny jako taki stok narciarski na Szczyśliwicach. Bardziej rekreacyjny niż wyczynowy. No i dyscyplina nie jest jeszcze w Polsce zbyt spopularyzowana.

Z informacji, jakie można znaleźć na stronie internetowej wynika, że Goobaya Snowpark na Gubałówce, na którym startował Janek, powstał niedawno dzięki staraniom krajowych mistrzów



Janek wykonujący karkołomną ewolucję po wybiciu się ze skoczni

narciarskiego freestyli Jana Krzysztofa i Szczepana Karpiela+Bulecki. Inne miejsce, gdzie można uprawiać tę dyscyplinę, znajduje się w Białce Tatrzańskiej. Czesi mają lepsze warunki dla slopestyle, o Austriakach czy Szwajcarach nie mówiąc.

Jak to się stało, że Janek Burkiewicz zdobył Mistrzostwo Polski w tak trudnej dyscyplinie sportów zimowych? Która polega na wybijaniu się na skoczni z jednoczesnym wykonywaniem skomplikowanych figur w powietrzu oraz pokonywaniu na nartach przeszkód jibbowych, jakimi są metalowe bariery. W której przejazdy ocenia się uwzględniając trudność i jakość wykonywanych ewolucji.

– Janek naukę jazdy na nartach rozpoczął w wieku trzech lat – wspominają rodzice Magda i Michał Burkiewiczowie. – Wyglądało to niecodziennie, gdyż instruktorzy zjeżdżali po stoku trzymając małego Jasia między kolanami. Tak stawiał pierwsze kroki. Będąc w górach podglądał starszych od siebie zawodników uprawiających narciarstwo dowolne i starał się ich naśladować. Czy miał opory przed karkołomnym wybijaniem się ze skoczni, z której leci się kilkanaście metrów? – Nie było takich momentów – ucina Janek.

Była też próba narciarstwa alpejskiego, ale slalomy przegrały z freestylem. Tym bardziej, że w slopestyle zaczął odnosić sukcesy. – W ogólnopolskich zawodach, zanim zdobyłem mistrzostwo kraju, raz byłem trzeci, raz drugi. W wieku 12 lat zajął trzecie miejsce w Mistrzostwach Polski i był drugi w Pucharze Polskiego Związku Narciarskiego. Dziś już zajmuje 5–6 miejsce startując w gronie seniorów!

– Pogodziliśmy się z tym, że skończyła się u Janka zabawa w narciarstwo freestyle, a zaczął okres poważnego traktowania przez niego



Janek z rodzicami obok przydomowej, treningowej skoczni z jedną poręczą

tej dyscypliny – mówią rodzice. – Treningi trwają cały rok. Jak nie na śniegu, to w inny sposób. Janek latem wyjeżdża do Czech, gdzie Burkiewiczowie mają znajomego, który nad jeziorem zbudował skocznię ze sztuczną nawierzchnią. Po oddaniu skoku i wykonaniu zaplanowanych trików w powietrzu narciarz ląduje w wodzie. Mało tego, tata Michał przy domu zbudował niewielką skocznię z jedną barierką do trenowania.

Co dalej ze sportową karierą syna? – Na razie PZN nie przykładą większej wagi do freestyleowego narciarstwa – uważają rodzice młodego mistrza. – Brakuje struktur organizacyjnych w tej dyscyplinie i środków. Mamy nadzieję, że to się zmieni, tak jak to jest w Austrii, Szwajcarii czy w Czechach.

Andrzej Murat

KURIER PARTYCYPACYJNY | WYBÓR ZE 150 PROJEKTÓW

Budżet partycypacyjny – czas głosować



Przygotowania do opracowania budżetu partycypacyjnego na 2018 r. weszły w końcową fazę. Zgłoszone projekty, a było ich 187, przeszły weryfikację, którą przeprowadzali urzędnicy oraz miejskie instytucje, pod kątem zgodności z regulaminem.

Do dalszego procedowania przeszło 150 zgłoszonych pomysłów. W dniach od 14 do 30 czerwca mieszkańcy Warszawy (nie tylko Wawra) mogą wziąć udział w głosowaniu na propozycje, które uznają za warte urzeczywistnienia.

Głosy oddaje się do urn w Urzędzie Dzielnicy na parterze w Wydziale Obsługi Mieszkańców,

a także w mobilnych punktach głosowania w określonych dniach i miejscach w godzinach 16-20. Można też oddawać głosy drogą e-mailową, przy czym z jednego adresu e-mailowego oddać głos mogą trzy osoby.

Miejsca mobilnych punktów

- 20.06 – Osiedle Marysin Wawerski, okolice piekarni Grzybki ul. Korkowa.
- 22.06 – Osiedle Las, plac zabaw ul. Łasaka.
- 24.06 – Osiedle Radość, podczas pikniku w Radości, ul. Wielowiejska 20, godziny 10-16.
- 27.06 – Osiedle Aleksandrów, pętla autobusowa przy ul. Podkowy.
- 29.06 – Osiedle Nadwiśle, kompleks boisk sportowych przy ul. Skalicowej (róg Traktu Lubelskiego)

KURIER REKREACYJNY

Piknikowo na stadionie

Rodzice dzieci i młodzieży trenującej w Parafialnego Klubu Sportowego Radość zorganizowali w maju, na boisku piłkarskim tego klubu, piknik z udziałem także dorosłych. Była to impreza typowo sportowo-rekreacyjna. Rozgrywano mecze piłkarskie, przeprowadzono też, ciesząc się dużym zainteresowaniem, turniej celności strzałów na bramkę. Był też czas aby porozmawiać o zajęciach klubowych, by poznali się rodzice trenujących w klubie młodych zawodników. Organizatorzy już zapowiadają kolejną taką imprezę. 24 czerwca odbędzie się XI edycja Warsaw Beach Soccer, Senioriada z międzypokoleniowymi turniejami sportowymi, a także gimnastyka przeprowadzana pod chmurką i obchody 21 lat istnienia PKS Radość.

Agnieszka Wójcik